



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lipca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Czubik (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Elżbieta Karska

Radosław Tomasz Jeż (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z powództwa Banku S.A. z siedzibą w W.

przeciwko P. D. i A. D.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych 18 lipca 2024 r.

skargi nadzwyczajnej wniesionej przez Rzecznika Finansowego od nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym z weksla Sądu Okręgowego w Warszawie z 29 listopada 2018 r., sygn. XXV Nc 877/18,

1. uchyla w całości zaskarżony nakaz zapłaty i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie;

2. znosi wzajemnie koszty postępowania wywołanego wniesioną skargą nadzwyczajną.

UZASADNIENIE

Pismem z 23 maja 2022 r. Rzecznik Finansowy wywiódł skargę nadzwyczajną od nakazu zapłaty z weksla z 29 listopada 2018 r. wydanego przez Sąd Okręgowy w Warszawie w postępowaniu nakazowym w sprawie o sygn. akt XXV Nc 877/18.

Działając na podstawie art. 89 § 1 i 2 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz.U. 2021, poz. 154 ze zm.; dalej jako: „ustawa o SN”), z uwagi na konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, Rzecznik Finansowy zaskarżył wyżej powołany nakaz zapłaty Sądu Okręgowego w Warszawie w całości.

Zaskarżonemu orzeczeniu Rzecznik Finansowy zarzucił – na podstawie art. 89 § 1 pkt 1 ustawy o SN – naruszenie zasad oraz wolności i praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji RP, co miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

1. zasady związania prawem międzynarodowym określonej w art. 9 Konstytucji RP rozumianego jako powinność uwzględnienia przy wykładni prawa krajowego prawa UE, w szczególności Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U.UE.L. z 1993 r. Nr 95 str. 29 z późn. zm.);

2. zasady ochrony konsumentów jako słabszej strony stosunków cywilnoprawnych z przedsiębiorcą rozumianej jako obowiązek państwa określony w art. 76 Konstytucji RP.

Zaskarżonemu orzeczeniu Rzecznik Finansowy zarzucił – na podstawie art. 89 § 1 pkt 2 ustawy o SN – rażące naruszenie przepisów prawa materialnego:

1. art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 385¹ § 3 k.c., poprzez jego niezastosowanie w sprawie w wyniku zaniechania zbadania istoty sprawy (treści umowy między przedsiębiorcą i konsumentami), a w konsekwencji niezbadanie z urzędu abuzywności klauzul zawartych w umowie kredytu, prowadzącego ostatecznie do odmowy przyznania ochrony uprawnionym konsumentom;

2. art. 58 § 1 k.c., poprzez jego niezastosowanie, wyrażające się w nieprzeprowadzeniu badania, czy umowa kredytu jest ważna, jeżeli dokona się z niej eliminacji klauzul niedozwolonych zgodnie z treścią art. 385¹ § 1 k.c.

W oparciu o powyższe zarzuty – rozwinięte następnie w uzasadnieniu skargi nadzwyczajnej – Rzecznik Finansowy na podstawie art. 91 § 1 ustawy o SN wniósł o:

1) uchylenie zaskarżonego orzeczenia Sądu Okręgowego w Warszawie w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie;

2) ponadto o rozpoznanie sprawy również pod nieobecność skarżącego lub jego pełnomocnika.

Rzecznik Finansowy wskazał, że wniesienie skargi jest konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, bowiem zaskarżone orzeczenie powinno być wyeliminowane z obrotu prawnego, jako naruszające prawa i wolności człowieka określone w Konstytucji RP, takie jak ochrona konsumenta, prawidłowość działania organów władzy publicznej w rozumieniu ochrony obywatela przed arbitralnością władzy publicznej, a także stoi w sprzeczności z wiążącym Polskę prawem międzynarodowym.

Jak podniósł dalej Rzecznik Finansowy, zaskarżony nakaz zapłaty nie został zaskarżony i jest prawomocny. W dniu 10 czerwca 2009 r. A. D. wraz z P. D. zawarli z Bankiem w W. umowę kredytu hipotecznego denominowanego do waluty obcej EURO. Nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z 29 listopada 2018 r., XXV 877/18, Sąd Okręgowy w Warszawie orzekł zgodnie z żądaniem pozwu i treścią weksla, zasądzając kwotę 100.706,75 EURO z odsetkami i kosztami procesu. Nakaz zapłaty został wysłany na adres, pod którym pozwani nie zamieszkiwali i został uznany za doręczony. Nakaz zapłaty został opatrzony klauzulą wykonalności. Pozwani po uzyskaniu informacji o wszczętej egzekucji podjęli próbę zaskarżenia nakazu zapłaty, jednakże bezskutecznie.

W przedmiotowej sprawie Sąd Okręgowy w Warszawie zastosował wprost przepisy k.p.c., w ogóle nie uwzględniając konsumenckiej natury podstawowego stosunku prawnego i co za tym idzie, przepisów o ochronie konsumenta.

Strony łączyła umowa kredytu hipotecznego powiązanego z walutą EURO. Umowa została zawarta przez strony według standardowego wzorca umownego, stosowanego przez Bank, bez jakiegokolwiek wpływu kredytobiorców na jego treść. Z uwagi na szczególny charakter umowy, jako zawieranej przez Bank

z konsumentem, z wykorzystaniem wzorców umownych, jednostronnie kształtujących sytuację prawną kredytobiorcy, bez indywidualnego ustalenia z nim treści, uznać należy, że klauzule odwołujące się do przeliczeń waluty EURO zastosowane w treści umowy przez Bank, uznane zostały przez sądy powszechne za klauzule niedozwolone. Dotyczy to klauzul abuzywnych, umożliwiających Bankowi przeliczenie kwoty kredytu oraz poszczególnych rat z EURO na PLN według kursów ustalanych arbitralnie przez Bank. Ponadto strona pozwana kwestionuje ważność umowy kredytu hipotecznego.

W ocenie Rzecznika Finansowego, nie ulega wątpliwości, że Sąd Okręgowy w Warszawie zobowiązany był z urzędu dokonać oceny abuzywności postanowień umowy kredytu hipotecznego stanowiącej podstawę stosunku podstawowego pomiędzy powodem a pozwanymi, co wymagało skierowania sprawy do postępowania zwykłego.

Ponadto zaniechanie przez Sąd Okręgowy w Warszawie zbadania, czy umowa kredytu bez klauzul waloryzacyjnych może dalej obowiązywać i tym samym czy jest ważna stanowi naruszenie art. 58 § 1 k.c. Akceptacja praktyki orzeczniczej, polegającej na uwzględnianiu powództwa opartego jedynie na wekslu z pominięciem stosunku podstawowego w stosunku do konsumenta, bez kontroli umowy na podstawie której doszło do jego wystawienia, prowadziłaby do obejścia przepisów dyrektywy 93/13/EWG i zagrażałaby zbiorowym interesom konsumentów.

Tymczasem kredyt hipoteczny objęty umową ma charakter kredytu denominowanego w EURO. Pomimo braku definicji legalnej, produkt ten charakteryzuje się tym, że kwota środków oddanych do dyspozycji kredytobiorcy jest wyrażona w umowie w EURO, lecz zarówno wypłata kwoty kredytu, jej wykorzystanie, jak i spłata następuje w walucie PLN. Dzieje się tak dlatego, że Bank w sposób całkowicie nieuzasadniony i nieznajdujący odzwierciedlenia w rzeczywistości uzależnił wysokość udzielonego kredytu, a następnie kwotę rat i jego saldo od miernika wartości, niemającego nic wspólnego z rzeczywistą walutą udostępnionej i wykorzystanej kwoty kredytu. W ocenie skarżącego Rzecznika, umowa kredytu jest nieważna.

Pismem z 15 czerwca 2022 r. odpowiedź na skargę nadzwyczajną złożył powód – Bank S.A. z siedzibą w W., wnosząc o: 1) oddalenie skargi nadzwyczajnej

jako bezzasadnej, 2) zasądzenie od strony powodowej na rzecz strony pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (pisownia oryginalna).

Po wpłynięciu skargi nadzwyczajnej sporządzone zostało uzasadnienie zaskarżonego nakazu zapłaty (k. 270-272 akt nadesłanych).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nadzwyczajna zasługuje na uwzględnienie, albowiem zaskarżone orzeczenie, tj. prawomocny nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z weksla z 29 listopada 2018 r., XXV Nc 877/18, wydany przez Sąd Okręgowy w Warszawie nie odpowiada prawu.

Zgodnie z art. 89 § 1 ustawy o SN, jeżeli jest to konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, od prawomocnego orzeczenia sądu powszechnego lub sądu wojskowego kończącego postępowanie w sprawie może być wniesiona skarga nadzwyczajna, o ile: 1) orzeczenie narusza zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji lub 2) orzeczenie w sposób rażący narusza prawo przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, lub 3) zachodzi oczywista sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego – a orzeczenie nie może być uchylone lub zmienione w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia.

Skarga nadzwyczajna jest instrumentem szeroko rozumianego wymiaru sprawiedliwości w znaczeniu określonym w art. 175 ust. 1 Konstytucji RP. Jej celem jest wyeliminowanie z obrotu wadliwych, a jednocześnie naruszających zasady sprawiedliwości społecznej, orzeczeń sądowych, które dotyczą konkretnych, zindywidualizowanych podmiotów (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 3 kwietnia 2019 r., I NSNk 2/19; wyrok Sądu Najwyższego z 9 grudnia 2020 r., I NSNu 1/20). Rolą kontroli nadzwyczajnej nie jest jednak eliminowanie wszystkich wadliwych orzeczeń. Wyjątkowość orzekania w ramach tej instytucji powinna dotyczyć tylko tych z nich, które nie dają się pogodzić z podstawowymi zasadami demokratycznego państwa prawnego, będąc *prima facie* orzeczeniami w sposób

elementarny niesprawiedliwymi (por. wyrok Sądu Najwyższego z 15 grudnia 2021 r., I NSNc 146/21).

W piśmiennictwie zauważa się, że z formalnego punktu widzenia skarga nadzwyczajna należy do nadzwyczajnych środków zaskarżenia o złożonym charakterze (*T. Ereciński, K. Weitz*, Skarga nadzwyczajna w sprawach cywilnych, *Przegląd Sądowy* 2019 r., Nr 2, s. 8). Formalnoprawna analiza skargi nadzwyczajnej wniesionej w niniejszej sprawie prowadzi do wniosku, że skarga jest dopuszczalna, co otwiera możliwość jej merytorycznego rozpoznania.

Przechodząc do zasadniczych rozważań Sąd Najwyższy wskazuje, że Rzecznik Finansowy postawił zaskarżonemu orzeczeniu zarzuty, których charakter sprowadza się do okoliczności zaniechania zbadania istoty sprawy (przede wszystkim treści umowy między przedsiębiorcą i konsumentami), a w konsekwencji niezbadanie z urzędu abuzywności klauzul zawartych w umowie kredytu, prowadzącego ostatecznie do odmowy przyznania ochrony uprawnionym konsumentom oraz nieprzeprowadzeniu badania, czy umowa kredytu jest ważna, jeżeli dokona się z niej eliminacji klauzul niedozwolonych zgodnie z treścią art. 385¹ § 1 k.c. Z tak ukształtowanego zarzutu wynika, że przede wszystkim doszło do naruszenia określonej w art. 76 Konstytucji RP zasady ochrony konsumenta przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi przez zasądzenie od pozwanych należności wynikającej z umowy kredytu hipotecznego indeksowanego do waluty obcej (EURO), bez zbadania potencjalnie nieuczciwego charakteru postanowień umowy, z której wynikało zobowiązanie zabezpieczone hipoteką na nieruchomości.

Powyższe zarzuty (i przedstawioną na ich poparcie argumentację) uznać należy za zasadne. W tym miejscu Sąd Najwyższy wyraźnie jednak podkreśla, że przyczyną uchylenia zaskarżonego nakazu zapłaty nie jest jednoznaczne stwierdzenie nielegalności (abuzywności) szczegółowych postanowień umownych, ale brak ich zbadania w toku postępowania nakazowego przed Sądem Okręgowym w Warszawie.

Nie wymaga szerszego uzasadnienia twierdzenie, że liczne umowy kredytowe indeksowane do waluty obcej (najczęściej franka szwajcarskiego lub jak w tej sprawie – EURO) są w ostatnim czasie skutecznie podważane przed sądami powszechnymi. Wokół tzw. problematyki frankowej narosło bogate orzecznictwo, w tym judykatura

Sądu Najwyższego – „uwieńczona” wydaniem przez Sąd Najwyższy w składzie całej Izby Cywilnej uchwały z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22. Większość „zagadnień frankowych” znajduje przełożenie także na kredyty zawierane w innych walutach (jak w tej sprawie – EURO).

Lektura uzasadnienia zaskarżonego nakazu zapłaty (k. 270-272 akt nadesłanych) – sporządzonego pod koniec 2022 r., a więc już po wniesieniu skargi nadzwyczajnej – prowadzi do jednoznacznego wniosku, że w analizowanej sprawie Sąd *meriti* nie zbadał ważności i charakteru postanowień zawartej przez strony umowy kredytu hipotecznego (k. 5 i n. akt nadesłanych). Tymczasem w przypadku dochodzenia zapłaty na podstawie roszczeń wywodzonych z umowy zawartej z konsumentem (konsumentami), niezależnie od złożonej przez pozwanych deklaracji wekslowej (k. 16 akt nadesłanych) i wystawionego weksla (k. 23 akt nadesłanych), miał taką wyraźną powinność. W ocenie Sądu Najwyższego, nie sposób stwierdzić by Sąd Okręgowy w Warszawie dokonał analizy postanowień umownych z perspektywy treści art. 385¹ k.c. Zgodnie z § 1 przedmiotowego przepisu, postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Stwierdzić należy więc, że brak przeprowadzenia badania treści umowy świadczy o niespełnieniu wymagań płynących z konstytucyjnej zasady ochrony konsumentów przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi – ochrony takiej konsumentom w tym przypadku nie zapewniono.

Zgodnie z art. 76 Konstytucji RP, władze publiczne chronią konsumentów, użytkowników i najemców przed działaniami zagrażającymi ich zdrowiu, prywatności i bezpieczeństwu oraz przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Zakres tej ochrony określa ustawa. Z kolei na mocy art. 22¹ k.c., za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową.

W badanej sprawie należy uznać, że doszło do działania zagrażającego bezpieczeństwu konsumenta, które to bezpieczeństwo *expressis verbis* podlega ochronie władz publicznych na podstawie art. 76 ustawy zasadniczej. Bezpieczeństwo, o którym mowa w art. 76 Konstytucji RP, należy ujmować szeroko. W szczególności, jak wynika z orzecznictwa Sądu Najwyższego, obejmuje ono także bezpieczeństwo prawne. W wyroku Sądu Najwyższego z 8 maja 2019 r., I NSNc 2/19, wyjaśniono obszernie, że: jedną z zasad wywodzonych z zasady demokratycznego państwa prawnego (art. 2 Konstytucji RP) jest zasada zaufania obywatela do państwa. Zasada ta wiąże się z bezpieczeństwem prawnym jednostki. Wyraża się ona m.in. w takim stosowaniu prawa by nie stawało się ono swoistą pułapką dla obywatela i aby mógł on układać swoje sprawy w zaufaniu, iż nie naraża się na prawne skutki, których nie mógł przewidzieć w momencie podejmowania decyzji i działań oraz w przekonaniu, iż jego działania podejmowane zgodnie z obowiązującym prawem będą także w przyszłości uznawane przez porządek prawny (wyrok TK z 7 lutego 2001 r., K 27/00). Bezpieczeństwo prawne jednostki związane z pewnością prawa umożliwia przewidywalność działań organów państwa oraz prognozowanie działań własnych (wyrok TK z 14 czerwca 2000 r., P 3/00). Zatem jedną ze składowych zasady demokratycznego państwa prawnego jest zasada zaufania obywatela do państwa, wyrażająca się również w możliwości oczekiwania przez obywatela, aby organy państwa prawidłowo stosowały obowiązujące przepisy prawa, skoro zgodnie z art. 7 Konstytucji RP organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa (w tym duchu, wiążąc kwestię bezpieczeństwa prawnego z potencjalnym naruszeniem art. 76 i art. 2 Konstytucji RP Sąd Najwyższy wypowiedział się już wiele razy, zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z 17 czerwca 2020 r., I NSNc 47/19; z 11 maja 2022 r., I NSNc 408/21). Wyprowadzono stąd wniosek, że wydanie nakazu zapłaty z naruszeniem przepisów prawa może zostać uznane za godzące w zasadę zaufania obywateli do państwa i prowadzić do zasadności skargi nadzwyczajnej (wyrok Sądu Najwyższego z 6 lipca 2022 r., I NSNc 378/21).

W ocenianym postępowaniu wydano nakaz zapłaty z weksla, podczas gdy prawidłowe działanie skutkować powinno skierowaniem sprawy do rozpoznania w trybie zwykłym (art. 486 § 1 k.p.c. w brzmieniu z daty orzekania). Konsekwencją

przyjęcia, że – także w postępowaniu nakazowym – sąd ma obowiązek badania ważności i skutku wiążącego umowy łączącej strony (stosunku podstawowego), musi być stwierdzenie, że zaniechanie dokonania tego stanowi rażące naruszenie prawa i prowadzi do uwzględnienia skargi nadzwyczajnej. Przy tym raz jeszcze wypada podkreślić, że Sąd Najwyższy nie przesądza o nielegalności (abuzywności) szczegółowych postanowień spornej umowy kredytu hipotecznego. Przyczyną uchylecia nakazu zapłaty jest jedynie brak ich zbadania w toku postępowania nakazowego przed Sądem Okręgowym w Warszawie.

Ponownie rozpatrując sprawę, Sąd Okręgowy dokona jej wszechstronnej analizy, biorąc pod uwagę relewantne przepisy prawa materialnego i procesowego oraz poglądy Sądu Najwyższego wyrażone powyżej.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 91 § 1 ustawy o SN, uchylił w całości nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z weksla Sądu Okręgowego w Warszawie z 29 listopada 2018 r., XXV Nc 877/18, i sprawę przekazał temu Sądowi do ponownego rozpoznania. O wzajemnym zniesieniu kosztów postępowania wywołanego wniesioną skargą nadzwyczajną Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398¹⁸ k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 ustawy o SN.

[SOP]

[ms]